



Joanna Pisulińska

ORCID: 0000-0002-1905-8005

(Uniwersytet Rzeszowski, Polska)

## Działalność dydaktyczna Wincentego Zakrzewskiego na Uniwersytecie Jagiellońskim (1872–1918)

Wincenty Zakrzewski (1844–1918) od 1872 r. pełnił funkcję kierownika katedry historii powszechnej w Uniwersytecie Jagiellońskim. Prowadził wykłady z zakresu dziejów starożytnych oraz nowożytnych powszechnych. Został on również powołany na współkierownika seminarium historycznego. Prowadzone przez niego zajęcia w znacznym stopniu przyczyniły się do profesjonalizacji badań historycznych na ziemiach polskich. Jako wychowanek uniwersytetów niemieckich kładł nacisk na specjalistyczne kształcenie w dziedzinie historii nowożytnej.

**Słowa kluczowe:** Wincenty Zakrzewski, Uniwersytet Jagielloński, katedra historii powszechnej, seminarium historyczne, edukacja i nauka

Wincenty Zakrzewski (1844–1918) należy do grona czołowych historyków drugiej połowy XIX w. Według mu współczesnych miał obok Adolfa Pawińskiego i Ksawerego Liskego niezaprzeczalny wpływ na stworzenie „silnych podwalin nowożytnej historiografii polskiej”<sup>1</sup>. Przyszły profesor historii powszechnej na Uniwersytecie Jagiellońskim pochodził z Królestwa<sup>2</sup>, kształcił się w Petersburgu i na uniwersytetach niemieckich: we Wrocławiu, w Heidelbergu, Berlinie i Lipsku. W tym ostatnim w 1867 r. obronił doktorat *Wladislaw III. Königs von Polen Erhebung auf den ungarischen Thron: Inaugurale-Dissertation*. W 1869 r. za namową swojego przyjaciela Ksawerego Liskego podjął starania o docenturę na Uniwersytecie Lwowskim. Przyznano mu ją w 1870 r. Zakrzewski jako docent miał prawo wykładać oraz wydawać świadectwa potwierdzające obecność i aktywność studentów na zajęciach. W semestrze letnim 1872 r. historyk zgłosił dwa godzinne wykłady w języku

<sup>1</sup> L. Boratyński, *Wincenty Zakrzewski*, „Kwartalnik Historyczny” 1918, t. 32, s. 393.

<sup>2</sup> W. Zakrzewski urodził się w Strzemesznie, niewielkiej wsi nad Wisłą w powiecie gostyńskim (dzisiaj plockim).

polskim: *Dzieje Polski za czasów Zygmunta Augusta 1548–1572* oraz *Historia starożytna. Część I. Dzieje Wschodu*<sup>3</sup>. W semestrze zimowym zamierzał je kontynuować. Zaproponował bowiem dzieje starożytne (2 godz.) oraz wykład *Dzieje Polski od czasu wygaśnięcia Jagiellonów* (1 godz.)<sup>4</sup>. Nie wygłosił ich jednak, ponieważ podjął starania o stanowisko profesora historii powszechnej na Uniwersytecie Jagiellońskim.

## Kierownik katedry historii powszechnej

Wincenty Zakrzewski objął katedrę historii powszechnej na Uniwersytecie Jagiellońskim 18 lipca 1872 r. Rok wcześniej została ona zwolniona przez profesora Antoniego Walewskiego (1805–1876), który sprawował kierownictwo tej katedry od 1851 r. Procedura obsadzenia katedry trwała prawie rok, a odpowiedzialna za jej przeprowadzenie była komisja w składzie Józef Szujski (przewodniczący, historyk), Antoni Wachholz (historyk), Stefan Kuczyński (fizyk), Ignacy Czerwiakowski (biolog), Alfred Brandowski (filolog klasyczny) i Stanisław Tarnowski (historyk literatury).

Zakrzewski dość późno dowiedział się o ogłoszeniu konkursu na stanowisko kierownika wakującej katedry. W podaniu złożonym 30 września 1871 r. do Wydziału Filozoficznego Uniwersytetu Jagiellońskiego, które wcześniej przesłał do c.k. Ministerstwa Wyznań i Oświecenia z prośbą o poparcie jego osoby w konkursie na wspomnianą wyżej posadę, tłumaczył się z niedostarczenia koniecznych „allegatów”<sup>5</sup>. Termin upływał 1 października, a zapowiadane dokumenty nadeszły 12 dni później<sup>6</sup>. Mimo to prośba Zakrzewskiego została

<sup>3</sup> Derżawnyj Archiw Lwivśkoji Oblasti we Lwowie (dalej: DALO), f. 26, op. 7, s. 144, Uniwersytet Lwowski. Wydział Filozoficzny. Programy lekcji 1872/73, k.30.

<sup>4</sup> DALO, f. 26, op.7 s. 161, Uniwersytet Lwowski. Wydział Filozoficzny. Programy lekcji 1872/73, k. 13.

<sup>5</sup> W. Zakrzewski pisał m.in. „Z powodu nieobecności mej w kraju w czasie ogłoszenia konkursu i dowiedzenia się o takowym bardzo późno nie byłem w stanie dostarczyć wszystkich potrzebnych annałów, które są w miejscu mojego zamieszkania, tj. we Lwowie się znajdują. Natychmiast po moim tam powrocie je nadeślę, [...] zaś Wydział mam zaszczyt upraszać o łaskawe uwzględnienie powodów tej niedokładności”. Archiwum Uniwersytetu Jagiellońskiego (dalej: Archiwum UJ), WF II 135, Katedra historii powszechnej, List W. Zakrzewskiego do Wydziału Filozoficznego Wszechnicy Jagiellońskiej w Krakowie z 30 września 1871 r., b.p.

<sup>6</sup> Nadmienić należy, że czas składania był bardzo krótki, zaledwie 14 dni. W związku z tym wystąpiono z wnioskiem o wydłużenie czasu składania dokumentów. Ubolewano bowiem na niewielkie zainteresowanie ww. konkursem. Józef Szujski podkreślał też, że „na polu historii powszechnej brak ludzi, którzy by dziełami działalność swoją w tym względzie udowodnili, z żalem przyjdzie u zajmujących się uprawą nauką historyi, wybrać kogoś, co by pracami swemi objawił możność podolańa o wiele obszerniejszemu zakładowi, jaki historia powszechna

uwzględniona. Był on bowiem jednym z poważniejszych kandydatów, obok Wojciecha Kętrzyńskiego, który przystąpił do konkursu. Wprawdzie swój akces zgłosili jeszcze Karol Benoni i Teodor Stahlberger, ale nie byli brani pod uwagę, ponieważ, jak zauważył Józef Szujski przygotowujący wstępną opinię o kandydatach, nie spełniali jednego z najważniejszych kryteriów – przedłożenia prac o charakterze naukowym. Byli nauczycielami gimnazjalnymi. Pierwszy z nich, Benoni (1841–1904), był z pochodzenia Włochem, uczył geografii i historii w Wyższej Szkole Realnej we Lwowie. Posiadał doktorat, który uzyskał w 1868 r. na Uniwersytecie Lwowskim pod kierunkiem Heinricha Zeissberga. Studiował również w Berlinie, pod kierunkiem m.in. Johanna G. Droysena. W 1871 r. nie miał w swoim dorobku tekstów historycznych o charakterze naukowym, ale w latach późniejszych opublikował kilka podręczników i prac z zakresu dydaktyki historii<sup>7</sup>. Z kolei Stahlberger (1827–1888), wywodzący się z niemieckiej rodziny urzędniczej, podczas składania podania uczył w Gimnazjum św. Anny w Krakowie nie tylko historii, ale również języka niemieckiego, łaciny, logiki i psychologii. W swym życiorysie wspominał, że zajmował się historią najnowszą (latami 1815–1870), ale wyłącznie dla użytku gimnazjalnego<sup>8</sup>.

Najpoważniejszym konkurentem Zakrzewskiego, jak wspomniałam wyżej, był W. Kętrzyński (1838–1918), którego sam Walewski proponował na swojego następcę<sup>9</sup>. Kętrzyński od 1866 r. posługiwał się stopniem doktora filozofii. Uzyskał go na Uniwersytecie w Królewcu na podstawie rozprawy *De bello a Boleslao Magno cum Henrico rege Germaniae gesto a 1002–1005*. Przed 1872 r. opublikował również prace: *Die Lygier: ein Beitrag zur Urgeschichte der Westslawen und Germanen* (Posen 1868) oraz *O Stanisławie Górskim, kanoniku plockim i krakowskim i jego dziełach* (Poznań 1871). Szujski, prezentując jego dokonania naukowe, akcentował rzetelność, dokładność oraz krytycyzm, ale jednocześnie nie wierzył w jego zdolności konstruowania wypowiedzi o charakterze syntetycznym oraz w umiejętność przekazania młodym słuchaczom

---

obejmuje. Szczupła tymczasem liczba kandydatów, którzy się w terminie konkursowym zgłosili liczba czterech, przeszkadzać się zdaje stanowczo temu zamiarowi Świątynnego zgromadzenia<sup>7</sup>. Archiwum UJ, WF II 135, Katedra historii powszechnej, Pismo Józefa Szujskiego do Wydziału Filozoficznego UJ, b.d. i b.p.

<sup>7</sup> Por. A. Puszcza, *Nauczyciele historii i geografii państwowych szkół średnich w Galicji*, Lublin 1999; A. Toczek, *Lwowskie środowisko historyczne i jego wkład w kulturę książki i prasy (1860–1918)*, Kraków 2013.

<sup>8</sup> Por. R. Skręt, *Teodor Stahlberger (1827–1888)* [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. XLI, 2002, s. 479–480.

<sup>9</sup> Zob. szerzej H. Barycz, *Wojciecha Kętrzyńskiego starania o katedrę uniwersytecką w Krakowie*, Wrocław 1948, s. 9.

poglądów na historię. Zauważył również pewną „nienaturalność” języka polskiego, którym posługiwał się Kętrzyński<sup>10</sup>.

Podstawą starań Zakrzewskiego o katedrę historii powszechnej były trzy prace: *Wladislaw III. Königs von Polen Erhebung auf den ungarischen Thron: Inaugurale-Dissertation* (Leipzig 1867), *Powstanie i wzrost reformacji w Polsce 1520–1572* (Lipsk 1870) oraz będąca jeszcze wówczas w rękopisie *Stosunki Stolicy Apostolskiej z Iwanem Groźnym carem i Wks. Moskiewskim*<sup>11</sup>. Każda z tych rozpraw była bardzo wysoko oceniona przez Szujskiego ze względu na podstawę źródłową. Pisał również:

W ogóle biorąc Dr Wincenty Zakrzewski ukazał zdolności krytyczne i dobrą szkołę historyczną w badaniu przedmiotów, które opracowywał, wyczerpał źródła i literaturę i starał się o nieznan i rękopiśmienny materiał, w przedstawieniu rzeczy dał dowody objęcia przedmiotu w nakreślonych sobie granicach, spokojnego i poważnego traktowania naukowego. Język jego staranny i poprawny<sup>12</sup>.

Ostatecznie jednak oceny kwalifikacji Kętrzyńskiego i Zakrzewskiego były negatywne. W związku z tym 25 listopada 1871 r. na posiedzeniu Rady Wydziału, zapewne pod wpływem Szujskiego, zdecydowano zwrócić się do innych historyków z propozycją wzięcia udziału w konkursie. Każdy jednak z adresatów listów: Roman Wyziński (były profesor historii powszechnej Uniwersytetu Moskiewskiego), Walerian Kalinka (zmarłychwstaniec, przebywający wówczas w Rzymie) i Adolf Pawiński (profesor Cesarskiego Uniwersytetu Warszawskiego) odmówił udziału w staraniach o katedrę UJ. Warto też nadmienić, że Wincenty Zakrzewski, jako lojalny wieloletni przyjaciel Pawińskiego, upewnił się, że nie jest on zainteresowany przenosinami do Krakowa. Pawiński odpowiedział Zakrzewskiemu w styczniu 1872 r.: „gdyby to jednak miało nastąpić, to uważałbym za stosowniejsze na dawnym miejscu pozostać. Dlaczego? to za nadto długo trzeba by o tym pisać... ja już mam dla siebie otwarte pole działania”<sup>13</sup>.

<sup>10</sup> Wojciech Kętrzyński pochodził z rodziny polsko-niemieckiej i kilka lat spędził w domu sierot po wojskowych w Poczdamie, a naukę języka polskiego rozpoczął zaledwie 15 lat wcześniej przed podjęciem starań o katedrę historii powszechnej. Wtedy to też odkrył polskie pochodzenie swojej rodziny i zaczął w pełni „stawać się Polakiem”. Por. N. Bończa Tomaszewski, *Źródła narodowości. Powstanie i rozwój polskiej świadomości w II połowie XIX i na początku XX wieku*, Wrocław 2006, s. 25. Zob. również A. Toczek, *Wojciech Kętrzyński (1838–1918)* [w:] *Złota księga historiografii lwowskiej XIX i XX wieku*, red. J. Maternicki, współpr. L. Zaszkiłniak, t. I, Rzeszów 2007, s. 139–156.

<sup>11</sup> *Stosunki Stolicy Apostolskiej z Iwanem Groźnym* „Przegląd Polski” 1872, II, III, Odb. Kraków 1873.

<sup>12</sup> Archiwum UJ, WF II 135, Katedra historii powszechnej, Pismo Józefa Szujskiego do Wydziału Filozoficznego Uniwersytetu Jagiellońskiego, b.d. i b.p.

<sup>13</sup> W. Zakrzewski, *Adolf Pawiński 1840–1896. Zarys dziejów żywota i pracy*, Petersburg 1897, s. 37.

Wobec tego komisja postanowiła zbadać przygotowanie Kętrzyńskiego i Zakrzewskiego z zakresu historii starożytnej. Wobec braku czasu kandydaci przedłożyli prace przygotowane jeszcze podczas studiów na zajęciach seminaryjnych. Zakrzewski przedstawił rozprawę *Stanowisko Gyliposa w wojnie peloponeskiej i wpływ jego na rozwój tejże wojny, praca na źródłach oparta*. Najpierw bardzo krytyczne ocenił ją prof. Brandowski, który, jak zauważył H. Barycz, bardziej sprzyjał Kętrzyńskiemu. W sprawozdaniu z 27 stycznia 1872 r. zarzucał mu przede wszystkim nieuwzględnienie kilku rozpraw i brak krytycyzmu<sup>14</sup>. Z opinią tą nie zgadzał się Szujski, który 8 lutego przeciwstawił się sądom Brandowskiego. Ostatecznie 8 marca Rada Wydziału Filozoficznego podjęła uchwałę o przedstawieniu Ministerstwu „dra Wincentego Zakrzewskiego do zamianowania nadzwyczajnym profesorem historii powszechnej”. Wprawdzie Brandowski zgłosił jeszcze wniosek, by do Ministerstwa zarekomendować nie tylko Zakrzewskiego, ale również Kętrzyńskiego, ale nie został on jednak przyjęty przez Radę Wydziału Filozoficznego UJ<sup>15</sup>. By przypieczętować wybór Zakrzewskiego, Józef Szujski oraz Antoni Wachholz pozytywnie ocenili jego omówienie *Kodeksu dyplomatycznego tynieckiego*, które ukazało się w 1872 r. w „Niwie”. Ostatecznie 11 lipca Franciszek Józef podpisał nominację Zakrzewskiego na profesora historii powszechnej w Uniwersytecie Jagiellońskim.

„Powołanie młodego docenta ze Lwowa” (miał w tym momencie 28 lat) na katedrę UJ „było niewątpliwie zasługą Szujskiego”. Ten ostatni, według Ludwika Boratyńskiego, „dobrze rozumiał, że dla wykształcenia młodych historyków, w myśl wymagań nowożytnej nauki, potrzeba nauczyciela, któryby pewną dłońią pokierował ich pierwszymi, zazwyczaj nieudolnymi krokami i któryby ich uzbroił we wszystkie środki, jakimi rozporządzała udoskonalona metoda historyczna”<sup>16</sup>. Barycz zwraca natomiast uwagę na bardziej prozaiczne powody decyzji Szujskiego. Znał on Zakrzewskiego, Kętrzyńskiego się zaś obawiał, zwłaszcza że „nie zechce [on] podporządkować się ideologii stańczyków, potępiającej powstanie, a nawet może wpływać na młodzież w odmiennym kierunku?” Podkreślał bowiem swój udział w powstaniu styczniowym, Zakrzewski z kolei nie chwalił się tym faktem ze swojego życia<sup>17</sup>.

Zakrzewski podjął pracę we wrześniu 1872 r. Ogłosił wówczas nabór na seminarium historyczne oraz zaproponował pierwszy swój wykład, który notabene zapowiedział wcześniej studentom Uniwersytetu Lwowskiego: *Historia starożytna cz. I. Dzieje starożytnego Wschodu* w wymiarze 3 godz. w tygodniu.

<sup>14</sup> W. Zakrzewski odrzucał ten zarzut w liście do Szujskiego, pisząc, że Leopold von Ranke zdziwiłby się, „gdyby się dowiedział, że nie ma kwalifikacji na profesora historii w Krakowie, bo o historii starożytnej nie pisał”. Cyt. za H. Barycz, *Wojciecha Kętrzyńskiego*, s. 19–20.

<sup>15</sup> Archiwum UJ, WF II 42 Protokoły posiedzeń Rady Wydziału Filozoficznego, b.p.

<sup>16</sup> L. Boratyński, *Wincenty Zakrzewski*, „Kwartalnik Historyczny” 1918, t. 32, s. 396.

<sup>17</sup> H. Barycz, *Wojciecha Kętrzyńskiego*, s. 19.

12 czerwca 1879 r. Zakrzewski został mianowany profesorem zwyczajnym historii powszechnej i funkcję kierownika katedry historii pełnił do 27 września 1909 r. Przyznano mu wówczas emeryturę, o którą sam poprosił. W tym też dniu odznaczono go Krzyżem Komandorskim Orderu Franciszka Józefa<sup>18</sup>. Żegnając się z uczelnią, Zakrzewski pisał: „to, czem napisał w podaniu do Ministerstwa jest zupełną prawdą. Wykłady i cała działalność profesorska nudzą mnie, dziś już dobrze starego niezmiernie i uniemożliwiają wszelką moją pracę naukową”<sup>19</sup>. Ta ostania była dla niego ważna, ale nie miał on w swym dorobku zbyt wielu prac i dotyczyły one przede wszystkim dziejów Polski XVI w. Oprócz tych napisanych przed objęciem katedry UJ opublikował: *Po ucieczce Henryka. Dzieje bezkrólewia 1574–75* (1878), *Rodzina Łaskich w XVI wieku* (1882), *Stefan Batory. Przegląd historii jego panowania i program dalszych nad nią badań* (1887). W latach późniejszych skoncentrował się na przygotowaniu podręcznika historii powszechnej dla klas wyższych szkół średnich. Poszczególne wersje ukazały się w latach 1891–1899<sup>20</sup>.

Cenił on również w pracy historyka opracowywanie źródeł<sup>21</sup>. Widział w tym, jak się wydaje, podstawowy sens swoich działań. Odkrywanie nowych listów, dokumentów miało uchronić badaczy, jak podkreślał, od błędów faktograficznych. A na te ostatnie był bardzo wyczulony, i sam unikał wszelkich domysłów niepotwierdzonych źródłami. Historykowi krakowskiemu zależało, aby postrzegano go jako badacza oddającego swój głos faktom, a jego prace historyczne miały olśniewać bezstronnością<sup>22</sup>.

Kraków stał się miejscem najważniejszego okresu w życiu Zakrzewskiego. Ośrodek ten przodował wówczas w nauce historycznej, do czego przyczynił się również Wincenty Zakrzewski. W tym czasie Uniwersytet Jagielloński z niewielkiego ośrodka akademickiego w pierwszej połowie XIX w., liczącego zaledwie 200 słuchaczy, urósł do uczelni kształcącej ponad 3000 studentów<sup>23</sup>. Najbliższymi współpracownikami Zakrzewskiego byli Józef Szujski – kierownik katedry Polski, i Stanisław Smolka, kierownik katedry historii austriackiej, który

<sup>18</sup> Archiwum UJ, WF II 135, Historia powszechna. Profesor, b.p.

<sup>19</sup> Archiwum UJ, S II 857, Zespół Senatu Akademickiego. Katedry i seminaria historyczne. List Wincentego Zakrzewskiego do rektora z 22 lipca 1909 r., b.p.

<sup>20</sup> W. Zakrzewski, *Historia powszechna na klasy wyższe szkół średnich*, t. I: *Historia starożytna*, Lwów 1891; t. II: *Historia wieków średnich*, Kraków 1894; t. III: *Historia nowożytna*, Kraków 1899.

<sup>21</sup> W. Zakrzewski opracował dwa tomy listów Stanisława Hozjusza: *Stanisłai Hostii Epistolae Ed. F. Hipler et V. Zakrzewski*, t. I: 1525–1550, t. II: 1551–1558, Cracoviae 1886–1888.

<sup>22</sup> M.H. Serejski, *Krakowska szkoła historyczna a historiografia europejska* [w:] *Spór o historyczną szkołę krakowską. W stulecie katedry historii polskiej UJ 1869–1969*, red. C. Bobińska, J. Wyrozumski, Kraków 1972, s. 11–45.

<sup>23</sup> A. Podraza, *Dyskusja* [w:] *Spór o historyczną szkołę krakowską*, s. 290.

przejął ją w 1873 r., po śmierci Wachholza. W 1883 r. wraz ze śmiercią Józefa Szujskiego pojawiła się myśl, by przekazać Zakrzewskiemu katedrę historii Polski<sup>24</sup>. Ostatecznie to on jako przewodniczący Komisji utworzonej w celu obsadzenia katedry optował za powołaniem na nią Smolkę, który chętnie się zgodził, z jasnych powodów, wyżej ceniąc to stanowisko niż kierowanie katedrą historii austriackiej. Kierownikiem tej ostatniej został Anatol Lewicki, którego zastąpił Wiktor Czermak, a kiedy ten ostatni otrzymał stanowisko kierownika historii polskiej w 1904 r., wówczas kierownikiem katedry historii austriackiej został Karol Podkański, a następnie Waław Tokarz (od 1907 r.). W 1898 r. do grona profesorskiego dołączył Stanisław Krzyżanowski, którego powołano na kierownika nowo utworzonej katedry nauk pomocniczych historii. Kiedy natomiast w 1909 r. na emeryturę przeszedł sam Zakrzewski, katedrę historii powszechnej powierzono jego uczniowi – Waławowi Sobieskiemu (11 lutego 1910 r.).

## Wykłady

W 1870 r. na Wydziale Filozoficznym wykładano „5 grup przedmiotów”. Do jednej z nich wchodziła historia z naukami pomocniczymi<sup>25</sup>, a w półroczu letnim roku ak. 1880/81 została powiększona o geografę. W latach siedemdziesiątych XIX w. w ramach tej grupy proponowano wykłady z zakresu historii austriackiej i powszechnej w wymiarze 4 godz. tygodniowo, z dziejów Polski w wymiarze 3 godz. tygodniowo, wykłady z zakresu historii sztuki (3 godz. tygodniowo) oraz z prehistorii/archeologii (2 godz. tygodniowo). W spisach wykładów zgłoszono w roku ak. 1875/76 również „praktyczne ćwiczenia w paleografii i dyplomatyce” w wymiarze 2 godz. tygodniowo. Prowadził je Józef Szujski, ale nie w sposób systematyczny. Dłużej w planach wykładów zapisane zostały dopiero wraz z zatrudnieniem prof. Krzyżanowskiego w roku ak. 1891/92. Od lat osiemdziesiątych sukcesywnie rozszerza się oferta dla studentów podejmujących studia historyczne. Największy jednak wzrost liczby godzin i wykładowców nastąpił w pierwszym dziesięcioleciu XX w. Wykłady ogłaszają wówczas młodzi docenci, uczniowie Wincentego Zakrzewskiego i Stanisława Smolki, którzy też znacznie uatrakcyjnili program wykładów. Nie koncentrowali się bowiem na kwestiach politycznych, ale proponowali rozwa-

<sup>24</sup> H. Barycz, *Stanisław Smolka w życiu i w nauce*, Kraków 1975, s. 226.

<sup>25</sup> Pozostałe to: filozofia, umiejętności matematyczne, nauki przyrodnicze i ostatnia filologia i literatura. Podział na grupy miał być ułatwieniem dla studentów, którzy przeważnie studiowali w ramach określonej grupy. Por. *Kronika Uniwersytetu Jagiellońskiego od r. 1864 do r. 1887. Obraz jego stanu dzisiejszego wraz z rzeczą o rektorach od czasów najdawniejszych*, Kraków 1887, s. 75–76.

zania na temat zagadnień z zakresu historii społeczno-gospodarczej (Franciszek Bujak), kultury (Jan Ptaśnik), Kościoła (Wacław Sobieski, Stanisław Zakrzewski) czy dziejów porozbiorowych (Wacław Tokarz)<sup>26</sup>.

Wincenty Zakrzewski, obejmując katedrę historii powszechnej, rozpoczął od ogłoszenia wykładów z zakresu historii starożytnej. Wprawdzie była ona w zakresie badań i nauczania przede wszystkim filologów klasycznych, ale jednocześnie stanowiła trzon uniwersyteckiego kursu historii powszechnej. Najczęściej powierzano ją badaczom dziejów nowożytnych, choć nie prowadzili systematycznych badań poświęconych światu antycznemu. We Lwowie wykładał ją wybitny nowożytnik Ksawery Liske<sup>27</sup>. Wincenty Zakrzewski, podobnie jak inni ówczesni wykładowcy tego okresu, omawiał dzieje państw starożytnego Wschodu, następnie Grecji i Rzymu. Przeważnie wykłady miały charakter ogólny. Rzadko zapowiadał prelekcje poświęcone węższemu tematowi (np. *Dzieje cesarstwa rzymskiego w III wieku po Chrystusie* – semestr letni 1879/80; *Dzieje ludów aryjskich w starożytnej Azji* – semestr letni 1877/78 i 1882/83). Zakrzewski wykładał tę tematykę systematycznie od roku ak. 1872/73 do 1894/95. Wówczas po raz ostatni wygłosił wykład *Historia rzymska za rzeczypolitej*. Od następnego roku tematyka ta znalazła się w planie prelekcji Wiktora Czerbaka, który w 1895 r. obronił habilitację i otrzymał tytuł docenta historii powszechnej UJ. Tak szybka rezygnacja Zakrzewskiego z wykładów historii starożytnych, jak tylko nadarzyła się okazja, pokazuje, że nie były one najważniejsze w działalności dydaktycznej profesora. Nie należy się temu też dziwić, bowiem nie prowadził on z tego zakresu badań, choć dziejami starożytnymi, zwłaszcza Wschodu, zainteresował się jeszcze na studiach w Niemczech. Później wielokrotnie dawał dowody odczytania w literaturze naukowej

<sup>26</sup> W różnych latach w studium historycznym pracowali razem z Zakrzewskim, oprócz wspomnianych wyżej historyków: prof. Józef Łepkowski (zabytki czasów prehistorycznych), doc. Marian Sokołowski (historia sztuki), doc. August Sokołowski (historia austriacka), prof. Franciszek Czerny (geografia), doc. Jerzy Mycielski (dzieje kultury i obyczajów w XVII w.). Wykładali również: prof. Michał Bobrzyński (zarys historii polskiej porozbiorowej), prof. Maksymilian Iskrycki (historia prozy greckiej), prof. Kazimierz Morawski (historia języka łacińskiego), doc. dr Bronisław Kruczkiewicz (starożytności rzymskie), prof. dr Lucjan Malinowski (morfologia porównawcza języków słowiańskich), nauczyciel Erard Ciechomski (gramatyka francuska), dr Bronisław Dembiński (historia Rzymu), Bolesław Ulanowski (nauka o źródłach średniowiecznych), Piotr Bienkowski (historia sztuki greckiej), prof. p.n. dr Karol Potkański (historia wschodniej Europy od IX do XI w.), doc. Stefan Waszyński (historia świata starożytnego).

<sup>27</sup> Por. J. Kolendo, *Historycy świata antycznego 1918–1939* [w:] *Środowiska historyczne II Rzeczypospolitej. Materiały konferencji naukowej w Krynicy w 1989 roku*, red. J. Maternicki, Warszawa 1990, s. 201–202; K. Królczyk, *Historia starożytna* [w:] *Historia w Uniwersytecie Lwowskim. Badanie i nauczanie do 1939 r.*, red. J. Maternicki, J. Pisulińska, L. Zaskilniak, Rzeszów 2016, s. 185.



poświęconej temu okresowi w dziejach. Interesował się również najnowszymi odkryciami archeologicznymi znacznie poszerzającymi oraz zmieniającymi, jak twierdził, obraz dziejów. Doceniał zwłaszcza pracę Gastona Maspero *Histoire ancienne des peuples de l'Orient* (Paryż 1895) oraz opracowania angielskich archeologów Samuela Bircha o Egipcie i Georga Smitha o Asyrii<sup>28</sup>. Zostało to docenione przez studentów; niejednokrotnie wspominali oni o wysokim poziomie prelekcji Zakrzewskiego z historii starożytnej<sup>29</sup>.

Wykłady te stały się podstawą przygotowanego przez profesora podręcznika dla szkół średnich *Historia powszechna na klasy wyższe szkół średnich*, t. I: *Historia starożytna* (Kraków 1891). Przedstawione w nim zagadnienia były wynikiem głębszych przemyśleń na temat historii starożytnej. Pisał:

Historia pewnego kraju poczyna się dopiero wtedy, kiedy jego mieszkańcy dojdą do wyższej cywilizacji i zaczną tworzyć znaczniejsze pomniki [...]. Wyższa cywilizacja rozwinęła się najwcześniej na wschodzie, a stąd stopniowo i powoli przenosiła się do ludów zachodnich. Na zachodzie głównymi jej krzewicielami byli naprzód Grecy, a potem Rzymianie. Dlatego historia starożytna dzieli się na trzy części 1) Historię starożytnego Wschodu, 2) Historię grecką i 3) Historię rzymską<sup>30</sup>.

Układ tematów w podręczniku rozpoczynał (tak jak wykłady) od historii starożytnego Wschodu, w ramach której kolejno prezentował dzieje Egiptu, Chaldei i Asyrii, Syrii (Izraelitów i Fenicjan), Ariów oraz ludów Iranu i Azji Mniejszej: Medów, Persów i Lidów. Następnie omawiał dzieje Greków od czasów przedhistorycznych do 146 r. przed Chr. i dzieje Rzymian od ich początków do 476 r. – upadku cesarstwa Zachodniego.

Jednak w centrum jego zainteresowań była historia nowożytna Europy – „historia czterech ostatnich wieków” – jak określał. Pod koniec wieku XV i na początku XVI wydarzyły się zjawiska i wypadki tak znaczące, „że – jak pisał historyk – cały dalszy rozwój cywilizacji powszechnej ma odtąd inny charakter i dokonywa się na odmiennych podstawach”. Zaliczał do nich: wielkie odkrycia geograficzne, powstanie „potężnych monarchii”, odrodzenie zapoczątkowane we Włoszech oraz reformację. Wówczas, jak dodawał, „zarówno w życiu ekonomicznym, jak i politycznym, w umysłowym, jak i religijnym, stopniowo dokonywa się przeobrażenie zasadnicze, cały porządek świata różni się od dawniejszego, ludzkość tworzy sobie inne ideały”<sup>31</sup>.

<sup>28</sup> Por. W.Z. [Wincenty Zakrzewski] Rec. *F.K. Szlosser; Dzieje powszechne*, „Przegląd Krytyczny” 1876, nr 8, s. 285.

<sup>29</sup> L. Boratyński, *Wincenty Zakrzewski*, s. 403.

<sup>30</sup> W. Zakrzewski, *Historia powszechna na klasy wyższe szkół średnich*, t. I: *Historia starożytna*, Kraków 1895, wyd. II, s. 4.

<sup>31</sup> W. Zakrzewski, *Historia powszechna na klasy wyższe szkół średnich*, t. III: *Historia nowożytna*, Kraków 1905, wyd. III, s. 1–2.

Przejęcie przez Zakrzewskiego wykładów z historii nowożytnej powszechnej przyczyniło się do wzrostu tej tematyki w ofercie dla studentów. Pierwszy wykład z tego zakresu zgłosił w półroczu letnim roku ak. 1874/75. Początkowo wykladał historię nowożytną 5 godz. w tygodniu tylko w jednym semestrze. Od lat osiemdziesiątych bardzo często zdarzały się lata, kiedy podwajał tę liczbę, a od lat dziewięćdziesiątych, wraz z przekazaniem wykładów z historii starożytnej Wiktorowi Czermakowi, regularnie omawiał dzieje nowożytne powszechne w każdym semestrze 5 godz. tygodniowo. Tylko raz w semestrze letnim roku ak. 1905/06 poprosił o urlop. Zastępował go Stanisław Krzyżanowski.

Zakrzewski proponował chronologiczne bloki tematów, powtarzających się przeważnie co trzy, cztery lata. W większości z nich koncentrował się na kwestiach politycznych i religijnych. Zagadnienia te były też w centrum jego zainteresowań naukowych. Rozpoczynając od XVI stulecia, skupiał się na reformacji i następujących po niej wojnach religijnych. Następnie omawiał w sposób syntetyczny wiek XVII, tylko niekiedy wyróżniał w nim czasy Ludwika XIV. W XVIII stuleciu najczęściej proponował prelekcje dotyczące rewolucji francuskiej oraz panowania Fryderyka Wielkiego i Marii Teresy. Wykłady poświęcone XIX stuleciu dotyczyły z kolei historii Europy w epoce napoleońskiej oraz po 1815 r. Ostatni wykład w ramach bloku obejmował czasy najnowsze: *Historia najnowsza od 1848 r.* (1893/94, 1898/99, 1904/05). Tylko raz zaproponował wykład dotyczący wyłącznie spraw narodowych – *Dzieje Polski za Stefana Batorego* w semestrze letnim 1886/87, w wymiarze 2 godz. w tygodniu. Związane to było z przygotowaną przez niego monografią panowania Batorego z okazji 300-letniej rocznicy śmierci władcy<sup>32</sup>.

W pierwszych trzech latach pracy na Uniwersytecie Zakrzewski wykładał również dzieje państwa austriacko-węgierskiego. Prowadził je tylko w półroczu zimowym w wymiarze 4 godz. tygodniowo. W roku ak. 1876/77 przejął je Stanisław Smolka, wraz z objęciem katedry historii austriackiej.

Zakrzewski zgłosił też jednogodzinne wykłady otwarte, przeznaczone nie tylko dla studentów Wydziału Filozoficznego kształcących się w ramach studium historycznego, ale dla szerszej publiczności. Dwa razy przedstawił dzieje starożytne (*Dzieje ludów aryjskich w Azji starożytnej*, *Historia Cesarstwa rzymskiego w II i III wieku po Ch.*) i raz prelekcję zatytułowaną *Rok 1870*.

Wykłady historyka krakowskiego nie cieszyły się szczególną popularnością. Chwalono go wprawdzie, że mówił z pamięci oraz za gruntowną znajomość literatury przedmiotu<sup>33</sup>, ale ganiono za bezbarwność, monotonność i nad-

<sup>32</sup> W. Zakrzewski, *Stefan Batory. Przegląd historii jego panowania i program dalszych nad nią badań*, Kraków 1887.

<sup>33</sup> Potwierdzał to m.in. Franciszek Bujak, pisząc: „W następnym roku szkolnym Zakrzewski wykładał czasy reformacji i wojen religijnych. Otóż w tych wykładach, czyniąc zadość życzeniu

miar szczegółów<sup>34</sup>. „Jego wykłady były treściwe, zwarte – pisał jeden z jego studentów – ale i pozbawione jakichkolwiek ozdobników retorycznych (przez co dla niektórych były trudne w notowaniu)”<sup>35</sup>. Inny z uczniów wspominał z kolei: „wykładał [Zakrzewski] ten przedmiot [historię powszechną] dość nudno, ale gruntownie. Z wykładów jego robiłem sobie notatki i potem zdałem kolokwia, które mi szły zawsze bardzo dobrze”<sup>36</sup>. Jako nudne określił wykłady Zakrzewskiego również Ferdynand Hoesick, który studiował na UJ w latach 1888–1890<sup>37</sup>, czy młodszy od niego Stanisław Zakrzewski. Ten ostatni jednak zaznaczył, że mimo iż wykłady Zakrzewskiego (zresztą podobnie jak innych wykładawców studium historycznego) „nie dawały szczególnej podniety”, to jednak dużo z nich korzystał i sumiennie notował<sup>38</sup>. Jak zauważył jednak najbliższy uczeń W. Zakrzewskiego, Ludwik Boratyński, sposób wykładania zniechęcał młodzież do uczestnictwa w wykładach („ceniącej przede wszystkim formę, a mniej wnikającej w treść wykładu”)<sup>39</sup> i zapewne kształcenia się w zakresie badań nad historią nowożytną, choć jak zaznaczył Stanisław Zakrzewski „treść ta [wykładu] nigdy nie była kompilacją, lecz dobrze przetrwonym dorobkiem pracy umysłowej profesora”<sup>40</sup>.

Uczniowie W. Zakrzewskiego zwracali też uwagę, że jego „przebogate wykłady” mogły zwiastować opracowanie syntezy dziejów powszechnych. Profesor jej nie przygotował, ale wydał wspomniany wyżej podręcznik dziejów powszechnych, wielokrotnie później wznawiany. Był on bardzo dobrze przyjęty przez nauczycieli, choć przez uczniów krytykowany za nadmiar wiadomości. Podobnie jak słuchacze wykładów profesora, również czytelnicy jego podręcznika żalowali, że nie jest „ubarwiony”, „ozdobiony uśmiechem życia wieków”,

---

słuchaczów, uwzględnił obcą sobie dotąd obfitą literaturę do historii ekonomicznej XVI i XVII wieku, pragnąc słuchaczów zaznajomić z najnowszym kierunkiem dziejopisarstwa niemieckiego”. F. Bujak, *Drogi mojego rozwoju umysłowego*, „Nauka Polska. Jej potrzeby, organizacja i rozwój” 1927, t. VI, s. 98–99.

<sup>34</sup> Boratyński wspominał: „Obdarzony nadzwyczajną pamięcią historyczną, czego dowody i w późniejszych składał latach, odcytany w literaturze historycznej, której ruch pilnie śledził, panował nad przedmiotem. Myśli płynęły mu jak wezbrany potok górski, a wykładający, dbały niezmiernie o ścisłość dokładność przedstawienia, starał się je ujmować w ochronne tamy, coraz nowych, wtrąconych zastrzeżeń i ograniczeń”. Por. L. Boratyński, *Wincenty Zakrzewski*, s. 403.

<sup>35</sup> L. Ręgorowicz, 1907–1910 [w:] *Patrząc ku młodości. Wspomnienia wychowanków Uniwersytetu Jagiellońskiego*, red. i wstęp K. Wyka, Kraków 1864, s. 66–67; M. Stinia, *Uniwersytet Jagielloński w latach 1971–1914: modernizacja procesu nauczania*, Kraków 2014, s. 263–264.

<sup>36</sup> M. Gumowski, *Wspomnienia* [w:] *Koło Historyków Studentów UJ w latach 1892–1967*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego. Prace Historyczne”, z. 25, Kraków 1968, s. 97.

<sup>37</sup> F. Hoesick, *Powieść mojego życia (dom rodzicielski)*, Wrocław–Kraków 1959, s. 418–419.

<sup>38</sup> Zakład Narodowy im. Ossolińskich. Dział Rękopisów (dalej: ZNOss), Rps Ossol. 7351/II, Źyciorys Stanisława Zakrzewskiego [w:] *Papiery Stanisława Zakrzewskiego*, t. 9, s. 6 v.

<sup>39</sup> L. Boratyński, *Wincenty Zakrzewski*, s. 403.

<sup>40</sup> Tamże.

że brakuje mu „wdzięku i powabu”<sup>41</sup>. To jednak nie zaprzeczało temu, że był to najlepszy przez wiele lat podręcznik szkolny do dziejów powszechnych. A jego najważniejszym walorem były przejrzystość i logiczność wykładu<sup>42</sup>.

## Seminarium historyczne

Szczególną rolę w działalności dydaktycznej Wincentego Zakrzewskiego odgrywało seminarium historyczne. Prowadził je przez 36 lat; rozpoczął w roku ak. 1872/73, zakończył w 1908/09. Tylko raz w półroczu letnim w roku ak. 1905/06 poprosił o urlop w celu poświęcenia więcej czasu na pracę naukową.

Na Uniwersytecie Jagiellońskim pierwsze seminaria historyczne zostały utworzone w 1861 r. na mocy statutu seminarium opracowanego rok później przez Antoniego Walewskiego i Antoniego Wachholza. Pierwszy z nich prowadził w języku polskim seminarium poświęcone historii powszechnej, głównie starożytnej, z kolei Wachholz kierował tzw. austriackim/niemieckim oddziałem seminarium obejmującym dzieje krajów monarchii Habsburgów. Od 1870 r. wraz z polonizacją uczelni i przejściem Antoniego Walewskiego na urlop, a następnie na emeryturę, istniało jedno seminarium prowadzone przez Wachholza w języku polskim do 1873 r. Zgodnie z zaleceniem austriackiego Ministerstwa Oświaty najważniejszym celem seminarium było kształcenie przyszłych nauczycieli gimnazjalnych, w związku z tym profesorowie w największym stopniu koncentrowali się na analizie źródeł z historii antycznej, zwłaszcza starożytnego Rzymu. Należy jednak podkreślić, że był to też pierwszy krok w rozwijaniu umiejętności krytycznej analizy źródeł przez studentów pod kierunkiem profesora<sup>43</sup>. Wyznaczano wówczas stypendia dla trzech uczestników seminarium – autorów najlepszych prac pisemnych – w wysokości 50 złr na półrocze. Najczęściej przeznaczano je na bibliotekę seminaryjną. Po śmierci Wachholza w 1873 r. austriacki oddział seminarium objął Józef Szujski<sup>44</sup>. Z kolei W. Zakrzewski przejął wówczas oddział historii powszechnej.

<sup>41</sup> J.W. Opatrny, *Z seminarium ś.p. Prof. Wincentego Zakrzewskiego [w:] I Sprawozdanie Dyrekcji Państwowego Seminarium Nauczycielskiego Męskiego w Kielcach za rok szkolny 1917–18*, s. 3–5.

<sup>42</sup> J. Maternicki, *Dydaktyka historii w Polsce 1773–1918*, Warszawa 1974, s. 96. Por. M. Stinia, *Uniwersytet Jagielloński w latach 1971–1914*, s. 300.

<sup>43</sup> Por. J. Hulewicz, *Seminarium Historyczne Uniwersytetu Jagiellońskiego w latach 1861–1918 [w:] Spór o historyczną szkołę krakowską*, s. 47–49.

<sup>44</sup> J. Szujski sprawował tę funkcję do 1876 r., kiedy to katedrę historii austriackiej objął Franciszek Smolka. Szujski natomiast zwrócił się do Ministerstwa o powołanie trzeciego seminarium – historii polskiej. Podanie zostało odrzucone, ale Szujski cele seminaryjne realizował na prowadzonych przez siebie konwersatoriach. Powstały na nich prace seminaryjne; niektóre spośród nich, dzięki fundacji Księżąt Czartoryskich, były nagradzane.

Zakrzewski, obejmując stanowisko współdyrektora seminarium historycznego, złożył najpierw do Ministerstwa Oświaty pismo z propozycją jego reorganizacji. Chciał, by uczęszczający na nie studenci byli przygotowywani przede wszystkim do samodzielnej pracy badawczej. Reforma została wprowadzona po czterech latach – w 1877 r. Wówczas też ogłoszono nowy statut seminarium przygotowany przez Stanisława Smolkę. Zgodnie z sugestią Zakrzewskiego w każdym oddziale seminarium powołano dwie sekcje: metodyczną i dydaktyczną. W ramach tej pierwszej zakładano przygotowanie studentów do badań historycznych „przez wspólną lekturę i objaśnienie źródeł jako też rozbiór zagadnień krytycznych, szczególnie zaś przez źródłowe prace pisemne członków seminarium i wspólną dyskusję krytyczną nad nimi”<sup>45</sup>. Zmiana działalności seminarium doprowadziła do wzrostu jego zainteresowania, zwłaszcza jego sekcji metodycznej. Brali w nim udział nie tylko studenci wydziału filozoficznego studiujący historię czy historię literatury, ale również słuchacze wydziału prawa. Od roku ak. 1886/87 w nowo zbudowanym Collegium Novum przyznano seminarium nowe pomieszczenie, które mogło pomieścić większą liczbę uczestników oraz znacznie powiększono bibliotekę. Przewidywano również wypłacanie nie trzech, a pięciu stypendiów po 30 zł na pół roku z możliwością „podwyższenia ich przez łączenie dwóch razem”<sup>46</sup>. Seminarium było wspierane finansowo nie tylko przez MWiO, ale również przez fundatorów, wśród których byli członkowie seminarium, m.in. ks. Jan Konstanty Giecewicz<sup>47</sup>. Wprowadzono też wówczas stałą, roczną dotację na bibliotekę seminaryjną. Sami dyrektorzy seminarium bardzo zabiegali o wyposażenie i dotacje na rzecz tej ostatniej, niezbędnej do właściwego prowadzenia tego typu zajęć.

Biblioteka ta – pisał Smolka – będąca bezpośrednio głównym warunkiem skutecznego rozwoju seminarium, powinna zawierać takie dzieła przede wszystkim, które przy każdej pracy źródłowej są konieczne i ciągle potrzebne [...] a więc zbiory źródeł, leksykony, Glosaria, Calendaria, Regesta, atlasy, mapy, herbarze, kompendia i opracowania różnych zasobów itp.

Miały one dotyczyć nie tylko spraw polskich, ale również europejskich. Smolka i Zakrzewski zabiegali o zakup wydawnictw źródłowych poświęconych dziejom Niemiec, Francji, Anglii, Włoch, Austrii, Rosji. Sam Zakrzewski, po przejściu na emeryturę, przekazał bibliotece swoje bogate zbiory prywatne. Dbanie o zasób biblioteki wynikało z dużej popularności biblioteki wśród studentów, którzy „przesiadali w niej całymi dniami”<sup>48</sup>. Przygotowywali się

<sup>45</sup> *Kronika Uniwersytetu Jagiellońskiego*, s. 94.

<sup>46</sup> Tamże.

<sup>47</sup> J. Hulewicz, *Seminarium Historyczne Uniwersytetu Jagiellońskiego*, s. 62; M. Stinia, *Uniwersytet Jagielloński*, s. 215.

<sup>48</sup> Archiwum UJ, WF II 138, *Seminarium Historyczne 1861–1918*, List do Namiestnika z 15 III 1888, b.p.

tam do egzaminu nauczycielskiego, pisali prace seminaryjne i egzaminacyjne<sup>49</sup>. I – co ważne – w bibliotece prowadzono ćwiczenia seminaryjne. W celu opieki nad nią powołano funkcję stypendysty – asystenta, którego zadaniem było „dawać pomoc wszelką dyrekcji Seminarium, przygotować materiał do ćwiczeń i zarządzać biblioteką seminaryjną”<sup>50</sup>. Pierwszym stypendystą był Kazimierz (Szkaradek) Krotoski<sup>51</sup>. Objął tę funkcję w maju 1887 r. Funkcję tę pełnili również Józef Korzeniowski i Wiktor Czermak. W roku 1897 powołano stałe stanowisko asystenta. Pierwszym asystentem był Wiktor Czermak. W 1899 r. zastąpił go Franciszek Bujak, który objął to stanowisko 1 grudnia i sprawował je do 30 września 1901 r. Następnie pełnili je Waław Tokarz, Witold Kamieniecki i Stanisław Zachorowski<sup>52</sup>. Warto też wspomnieć, że bibliotekarzom pomagali stypendyści seminarium. Pracownicy biblioteki zajmowali się również mniej atrakcyjnymi zadaniami – wypożyczaniem książek, sprowadzaniem ich i rękopisów z innych bibliotek oraz „pilnowaniem” klucza do sali seminaryjnej. Każdy bowiem student chcący skorzystać z będących w niej książek musiał zwrócić się bezpośrednio do dyrekcji seminarium o jego udostępnienie. Zachowało się bardzo dużo podań z taką prośbą; co interesujące, klucz przekazywano tylko tym, którzy wcześniej przedłożyli przynajmniej jedną pracę seminaryjną<sup>53</sup>.

Zakrzewski najdłużej kierował seminarium wspólnie ze Stanisławem Smolką, który po śmierci Szujskiego w 1883 r. przejął katedrę historii Polski. Od tego czasu, przez 20 lat wspólnie sprawowali pieczę nad studentami, przyczyniając się do znacznego rozwoju seminarium<sup>54</sup>. Za kierowanie seminarium otrzymywali po 100 zł. Warto zaznaczyć, że studenci przeważnie zapisywali

<sup>49</sup> Archiwum UJ, WF II 138, Seminarium Historyczne 1861–1918, Akta Seminarium Historycznego 1905. Np. Stanisław Zakrzewski wspominał: „wygodna pracownia seminaryjna z podręczną biblioteką wielką była zachętą i pomocą”. ZNOss. Dział Rękopisów. Życiorys Stanisława Zakrzewskiego [w:] *Papiery Stanisława Zakrzewskiego*, t. 9, Rps Ossol. 7351/II, s. 6.

<sup>50</sup> *Kronika Uniwersytetu Jagiellońskiego*, s. 97.

<sup>51</sup> Tamże, s. 225.

<sup>52</sup> M. Stinia, *Uniwersytet Jagielloński*, s. 214.

<sup>53</sup> Archiwum UJ, WF II 138, Seminarium Historyczne 1861–1918. Entuzjastycznie o otrzymaniu dostępu do seminarium historycznego wspominał Stanisław Kutrzeba: „Po jednym zdaje mi się, półroczu ćwiczeń zostałem dopuszczony do korzystania z lokalu Seminarium Historycznego, do którego otrzymałem wolny klucz. Możliwość swobodnej w niem pracy przy wolnym dostępie do szaf z książkami, zwłaszcza z wydawnictwami, zawdzięczam bardzo wiele; tak to ułatwiała zapoznanie się z literaturą i źródłami!” *Wspomnienia z życia i działalności Koła Historyków U.U.J. w latach 1892–1927*, Kraków 1928, s. 56.

<sup>54</sup> Por. J. Hulewicz, *Seminarium Historyczne*, s. 66–67. W 1903 r. Smolkę oficjalnie zastąpił Wiktor Czermak, który pomagał Smolce już od 1900 r., kiedy jego mistrz, ze względu na duży napływ studentów, podzielił swoje seminarium na dwie sekcje: dla początkujących kierowaną właśnie przez Czermaka, gdzie analizowano prace historiograficzne, i drugą dla studentów starszych roczników powierzoną Stanisławowi Krzyżanowskiemu.

się na seminaria prowadzone przez obu dyrektorów. Wielu z nich uważało się za uczniów Smolki i W. Zakrzewskiego – m.in. Franciszek Bujak, Józef Korzeniowski, Jan Ptaśnik, Waław Sobieski, Waław Tokarz, Romuald Wśetečka, Stanisław Zakrzewski i wielu innych.

Henryk Barycz, porównując oba te seminaria – Smolki i Zakrzewskiego – podkreślał, że „z jednakim uwielbieniem przyjmowali metodę krytyczną, jako niezawodny instrument w wyświeltaniu prawdy (Zakrzewski propagował ją w redagowanym przez siebie «Przeglądzie Krytycznym»); podobne zrozumienie mieli dla nauk pomocniczych historii oraz źródłoznawstwa”. Jednakże, kontynuował, Zakrzewski „mimo gruntowności wiedzy nie posiadał jednakże tyle polotu i błyskotliwości, co Smolka [...]. Dodajmy do tego, że mimo metodycznego i wnikliwego prowadzenia ćwiczeń seminaryjnych i przywiązania do nich dużej wagi, zostawiał swoich uczniów samopas, bez stałego kierowania i wpływania na tok ich pracy. To wszystko sprawiło, że Smolka rychło «zakasował» Zakrzewskiego. Nie psuło to – podkreślić trzeba – harmonii, zgodnej współpracy i bliskich stosunków koleżeńskich, a także towarzyskich obydwu profesorów”<sup>55</sup>. Barycz zauważył również, że wraz z objęciem przez Smolkę katedry na UJ spadło zainteresowanie seminariami prowadzonymi przez Zakrzewskiego. Pisał: „proporcje frekwencji w obydwu oddziałach, ilość wykonanych w nich i drukowanych prac, doktoryzacji, przyznawanych nagród seminaryjnych przechylały się na korzyść Smolki. Bywały półrocza w latach osiemdziesiątych, w okresie najwyższego wlotu działalności profesorskiej *Mieszka Starego*, kiedy w oddziale seminarium historii powszechnej nie odbywano ani jednej pracy”<sup>56</sup>.

Zakrzewski na seminarium podkreślał, że jest specjalistą od okresu renesansu i reformacji. Ale promował także inne prace poświęcone dziejom nowożytnym. Rzadko podejmował się natomiast opieki nad studentami chcącymi badać dzieje starożytne. Odsyłał wówczas studentów do profesora Kazimierza Morawskiego, kierownika katedry filologii klasycznej<sup>57</sup>. W trakcie ćwiczeń seminaryjnych studenci nierzadko interpretowali jednak teksty starożytnych autorów, ale częściej omawiali źródła z XVI i XVII w., np. Bujak wspominał:

na jednym z pierwszych posiedzeń seminaryjnych otrzymałem polecenie zdania sprawy z trzech tomów Aktów podkanclerskich Franciszka Krasińskiego z ostatnich lat króla Zygmunta Augusta. Wnet przekonałem się, że nie było to łatwe ani przyjemne zadanie. Jak wąż morski przewijała się tam nudna sprawa spadku po królowej Bonie czyli tzw. Sum neapolitańskich, do których było

<sup>55</sup> H. Barycz, *Stanisław Smolka w życiu i w nauce*, Kraków 1975, s. 51–53; por. również tenże, *Stanisław Smolka jako organizator nauki, profesor i wychowawca* [w:] *Spór o historyczną szkołę krakowską*, s. 119–144.

<sup>56</sup> H. Barycz, *Stanisław Smolka w życiu i w nauce*, s. 92.

<sup>57</sup> M. Gumowski, *Wspomnienia*, s. 97.

także wiele aktów w języku włoskim. Ażeby je zrozumieć, musiałem nauczyć się włoskiego [...]. Ostatecznie po kilku miesiącach odczytałem mój pracowity referat, uwzględniający możliwie wszechstronnie całą zawartość wydawnictwa<sup>58</sup>.

Przyjęta przez Zakrzewskiego forma zajęć seminaryjnych wynikała z jego osobistych doświadczeń zdobytych podczas uczestnictwa w seminariach prowadzonych przez profesorów niemieckich, zwłaszcza Johana Gustawa Droysena. Uważał, że podstawowym jego zadaniem jest stworzenie szkoły, którą rozumiał podobnie jak jego przyjaciele Ksawery Liske i Adolf Pawiński, jako grupę osób, którzy przejęli od swego mistrza historyczną metodę naukową oraz jego poglądy na cel, zadania, „warunki skutecznej pracy umiejętnej na niwie dziejopisarstwa”<sup>59</sup>. Chciał, by nabyli oni umiejętności pozwalające na gruntowne i bezstronne badanie przeszłości. Należy jednak zauważyć, że nie zawsze realizował zamierzone cele w sposób odpowiedni. Wiktor Czermak, porównując seminarium Zakrzewskiego i innych mistrzów krakowskich z seminarium lwowskim Ksawerego Liskego i Ludwika Finkla, był bardzo krytyczny wobec swych krakowskich współpracowników:

Tu [w Krakowie] – pisał – przez całe półrocze czyta się i interpretuje źródła – i na tym koniec, Smolka ciągle rozbiera Roczniki polskie, Zakrzewski diariusze. Sami mówią przez dwie godziny: trzy czwarte słuchaczy drzemią. Dotychczas (za mojej bytności prawie nic nie robi dla ożywienia tego seminarium) nie była czytana ani jedna praca. [...] Czasem się zdumiewam, czemu się aż tak mało, tak prawie nic nie robi dla ożywienia tego seminarium – i dochodzę do konkluzji, że po prostu nie wiedzą, jak się do tego zabrać. I wówczas rozumiem, ile znaczy tradycja dobrej szkoły<sup>60</sup>.

Również Stanisław Zakrzewski skrytykował seminarium Wincentego Zakrzewskiego. Wprawdzie przyznawał, że pracował głównie u Smolki, ale obserwował również zajęcia prowadzone przez Zakrzewskiego. W opublikowanym w 1897 r. pod pseudonimem Kazimierz Brzoza tekście *Kilka słów o studium historycznym na Uniwersytecie Jagiellońskim*<sup>61</sup> ganił profesora za „nadmierne przywiązywanie wagi do prac źródłowych, powodujące zbytnią specjalizację, pomijanie kwestii ogólnych i związków przyczynowo-skutkowych”, ale również za „brak zróżnicowania stopnia trudności tematów prac pisemnych” oraz za zbytnie koncentrowanie się na sprawach politycznych i pomijanie historii powszechnej. Krytykował też system nagród, „ponieważ studenci starali się nie przekraczać ram kwoty wyznaczonej przez ministerstwo i traktowali ją jako

<sup>58</sup> F. Bujak, *Drogi mojego rozwoju umysłowego*, s. 98.

<sup>59</sup> W. Zakrzewski, *Adolf Pawiński*, s. 77; zob. W. Zakrzewski, *Xawery Liske 1838–1891. Wspomnienie pośmiertne*, Kraków 1891, s. 28 i nast.

<sup>60</sup> DALO, fond 254, op. 1, spr. 355, List W. Czermaka do L. Finkla. Kraków, 12 marca 1892, k. 103–104.

<sup>61</sup> „Krytyka” 1897, nr 1, s. 141.



należne wynagrodzenie, w efekcie więc powstawały tylko trzy–cztery prace w semestrze”<sup>62</sup>.

Brak popularności seminarium Zakrzewskiego niektórzy studenci tłumaczyli również surowością i stawianiem wysokich wymagań przez profesora<sup>63</sup>. Zakrzewski – pisał Bujak – „zwykle ostro krytykował”<sup>64</sup>, był nierzadko nie-delikatny, choć i zachowały się wspomnienia, w których zwracano uwagę, że hamował studentów zbyt ostro polemizujących ze swoimi kolegami z seminarium. Zakrzewski wymagał od swych uczniów wiele, ale i wiele poświęcał im czasu, udzielając wskazówek dotyczących kwestii bibliograficznych. Cenił prace oparte na nowym materiale źródłowym, doceniał przede wszystkim nowatorstwo, a nie lubił bezmyślności. Zakrzewski był też dość otwarty na zmiany zachodzące we współczesnej nauce historycznej, np. w roku ak. 1896/97 na jego seminarium S. Zakrzewski wygłosił referat o istocie konstrukcji dziejów Karla Lamprechta i polemik z nim toczonych<sup>65</sup>. Warto zacytować jednego z jego ostatnich uczniów, Ludwika Ręgowicza: „Dopiero w seminarium historycznym występowały wszystkie wielkie walory uczonego i nauczyciela. Tu ujawniała się jego sumiennosc, skrupulatność i krytycyzm. Prof. Zakrzewski był śmiertelnym wrogiem wszelkiej błagi, frazeologii i powierzchowności”<sup>66</sup>. Potwierdzają to również zachowane recenzje rozpraw doktorskich autorstwa Zakrzewskiego. Zwracał w nich przede wszystkim uwagę na spójną konstrukcję, sumienne i krytyczne wykorzystanie źródeł oraz przejrzyścieść narracji i poprawność językową. Doceniał pilność i pracowitość w zbieraniu materiałów, co było też jedną z najważniejszych dla niego umiejętności, którą historyk powinien nabyć. Często oceniał używany przez autorów „aparatus naukowy”, „ umiejętne stosowanie metody historycznej”<sup>67</sup>.

W. Zakrzewski sam również określił swój stosunek do uczniów w jednym z listów do studenta (i jednocześnie korepetytora jego syna) – Tadeusza Smoleńskiego<sup>68</sup> w 1905 r.:

Ale główny wzgląd to ten, żeć to nasz obowiązek dbać i myśleć o zdolniejszych i pilnych swoich uczniach, z których może być w przyszłości pożytek dla nauki. Jeżeli nie zawsze tak bywało i jeśliśmy się, profesorowie, dłuższy czas trzymali wobec uczniów w rezerwie, to dlatego, że

<sup>62</sup> M. Stinia, *Uniwersytet Jagielloński*, s. 213.

<sup>63</sup> Tamże, s. 212–213.

<sup>64</sup> F. Bujak, *Drogi mojego rozwoju*, s. 98.

<sup>65</sup> H. Barycz, *Stanisław Smolka w życiu i w nauce*, s. 110.

<sup>66</sup> L. Ręgowicz, *1907–1910*, s. 66.

<sup>67</sup> Archiwum UJ, WF II 504, Teczki akt doktorskich, podania o dopuszczenie do egzaminów ścisłych, ocena pracy, załączniki 1860–1945, b.p.

<sup>68</sup> Tadeusz Smoleński (1884–1909) – jeden z najzdolniejszych uczniów Zakrzewskiego, od 1904 r. przebywał w Egipcie, gdzie studiował archeologię i filologię egipską oraz brał udział w pracach archeologicznych. Jest uważany za pierwszego polskiego egiptologa.

narząło to na takie nieprzyjemności, że w „Naprzodzie” opisano, jako usiłowanie przekupienia na stanczykstwo, gdy nieboszczyk Lewicki jako referent stypendialny ubogiemu radykalnemu studentowi ofiarował zapomogę od Arcybractwa Miłosierdzia [...]. W ostatnich latach stosunki między studentami a nami (przynajmniej wśród historyków), zmieniły się znów na lepsze, więc też porzucamy rezerwę z lat dawniejszych i wracamy do praktyki z jeszcze dawniejszych<sup>69</sup>.

Potwierdzał to też Bujak, który reprezentował pokolenie krytycznie nastawione do pesymistycznych poglądów szkoły krakowskiej. Według niego W. Zakrzewski nie obrażał się za to na swoich uczniów i wielokrotnie z nimi dyskutował na temat roli i znaczenia krakowskiej szkoły historycznej<sup>70</sup>, a nawet niekiedy ostro reagował na „rewolucyjne wypowiedzi” niektórych z jej przedstawicieli<sup>71</sup>. Studenci cenili też Zakrzewskiego za brak otwartego angażowania się w sprawy polityczne. Podkreślali również jego życzliwość i bezpośredniość. Mieli też możliwość poznania go bliżej, dzięki wielu spotkaniom naukowym i towarzyskim<sup>72</sup>. Smolka i Zakrzewski spotykali się z członkami seminarium historycznego, głównie starszymi studentami, raz lub dwa razy w miesiącu w restauracjach, m.in. w Hotelu Dreźnieńskim pod nazwą spotkań „Cechu historycznego”<sup>73</sup>, czy „Pod Czarnym Osłem”, gdzie w przyjacielskiej atmosferze rozmawiano m.in. o sprawach naukowych i politycznych, ale i gdzie Zakrzewski opowiadał o powstaniu, „śpiewał piosenki o adiutancie Langiewicza Pustowujtównie”<sup>74</sup>. Pierwsze spotkanie odbyło się już w 1883 r. Organizowali oni również wspólne wycieczki „w miejsca głośne wspomnieniami historycznymi”<sup>75</sup>.

Na koniec warto podkreślić, że Zakrzewski przez 17 lat (1892–1909) był kuratorem Koła Historyków UJ, co było wyrazem „wielkiej sympatii, jaką darzyli profesora Zakrzewskiego studenci”<sup>76</sup>. Jego członkowie dwukrotnie organizowali jubileusz z okazji rocznicy pracy dydaktycznej Zakrzewskiego. Pierwszy w wąskim gronie w 1897 r. z okazji jej 25-lecia, drugi w 1908 r. z okazji

<sup>69</sup> *List Wincentego Zakrzewskiego do Tadeusza Smoleńskiego z 6 VII 1905* [w:] K. Stachowska, *Z listów Wincentego Zakrzewskiego do Tadeusza Smoleńskiego z lat 1905–1908*, „Rocznik Biblioteki PAN w Krakowie”, 1989, s. 132.

<sup>70</sup> F. Bujak, *Drogi mojego rozwoju*, s. 99.

<sup>71</sup> L. Ręgorowicz, *1907–1910*, s. 67.

<sup>72</sup> T. Stanisław, *Dzieje koła Historyków U.U.J. w Krakowie (1892–1927)* [w:] *Wspomnienia z życia i działalności Koła Historyków U.U. J. w latach 1892–1927*, Kraków 1928, s. 10 („W ścisłym gronie samych tylko członków Kółka udawano się wraz z profesorami do jakiejś zacisznej kawiarni, aby tam spędzić kilka godzin na wesołej i swobodnej rozmowie, urozmaiconej śpiewem lub brzękiem szklanek”).

<sup>73</sup> H. Barycz, *Stanisław Smolka w życiu i w nauce*, s. 118–119.

<sup>74</sup> L. Ręgorowicz, *1907–1910*, s. 67. Por. S. Zakrzewski [w:] *Wspomnienia z życia i działalności Koła Hist.*, s. 53; F. Bujak, *Drogi mojego rozwoju*, s. 103.

<sup>75</sup> *Kronika Uniwersytetu Jagiellońskiego*, s. 251.

<sup>76</sup> L. Bzdziuch, *Koło historyków Studentów UJ a. 1892–1929*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego. Prace Historyczne”, Kraków 1968, s. 16.

35-lecia<sup>77</sup>. W Komitecie organizującym to ostatnie przedsięwzięcie, zakończone wydaniem i wręczeniem „nestorowi polskich historyków” książki jubileuszowej, byli uczniowie Zakrzewskiego: Edmund Długopolski, następnie Tadeusz Smoleński, później Abdon Kłodziński i Kazimierz Marian Morawski, przy wsparciu profesorów Krzyżanowskiego i Bolesława Ulanowskiego, sekretarza generalnego Akademii Umiejętności. Zamierzeniem inicjatorów było wydanie książki składającej się z prac uczniów poświęconych epoce panowania Stefana Batorego „najulubieńszej prof. Zakrzewskiego”. Jednakże z powodu „rozmaitych okoliczności (np. niedostępność źródeł) nie wszystko można było opracować, dodano więc artykuły z innych epok”<sup>78</sup>. Zamieścili w niej teksty: Ludwik Boratyński, Franciszek Fuchs, Witold Kamieniecki, Waław Sobieski, Marian Goycki, Abdon Kłodziński, Stanisław Zachorowski, Maryan Łodyński, Franciszek Bujak, Jan Ptaśnik, Waław Tokarz i Kazimierz Marian Morawski.

Na podstawie zachowanych źródeł trudno ustalić pełną listę uczniów W. Zakrzewskiego, tym bardziej że studenci jednocześnie uczestniczyli w dwóch lub więcej seminariach. Niektórzy z nich zdecydowali się kontynuować pracę naukową, przygotowując pod jego kierunkiem doktorat. Warto zaznaczyć, że dziękowali niekiedy za cenne wskazówki i pomoc w jego przygotowaniu obu kierownikom seminarium: Zakrzewskiemu i Smolce lub Zakrzewskiemu i Krzyżanowskiemu. Przyglądając się jednak ich życiorysom, wielu z nich kontynuowało pracę naukową w zakresie historii: Ludwik Boratyński, Franciszek Bujak, Adam Chmiel, Adam Czuczyński, Witold Kamieniecki, Abdon Kłodziński, Ludwik Kolankowski, Józef Korzeniowski, Stanisław Kościakowski, Jan Ptaśnik, Waław Sobieski, Waław Tokarz, Romuald Wśetecka, Stanisław Zachorowski, Stanisław Zakrzewski. Tylko nieliczni kontynuowali badania W. Zakrzewskiego. Epoką Stefana Batorego zajmowali się Boratyński, Kamieniecki oraz Sobieski. Pierwszy z nich był autorem rozprawy *Stefan Batory i plan ligi przeciw Turkom (1576–1584)* (1903), a po śmierci Zakrzewskiego uzupełniał i poprawiał kolejne wydania podręcznika dziejów powszechnych autorstwa swojego mistrza. Witold Kamieniecki rozpoczął swą karierę naukową od przedłożenia w 1906 r. pracy doktorskiej *Od elekcji do koronacji Batorego*, będącej dalszą częścią badań zapoczątkowanych przez Zakrzewskiego w monografii *Po ucieczce Henryka*. Z kolei Sobieski, późniejszy wybitny badacz dziejów nowożytnych, m.in. w 1905 r. opublikował monografię poświęconą Janowi Zamoyskiemu *Trybun ludu szlacheckiego*. Niektórzy z uczniów, podobnie jak ich mistrz, podejmowali żmudną pracę wydawania źródeł – m.in. Boratyński, Czuczyński, Korzeniowski, Ptaśnik.

<sup>77</sup> T. Stanisław, *Dzieje Koła Historyków*, s. 10 i 19–21.

<sup>78</sup> S. Zakrzewski, *Wspomnienia z życia i działalności*, s. 19–21.

Pod kierunkiem Zakrzewskiego pracowali również przyszli prawnicy (Alfred Blumenstock-Halban, Stanisław Gołąb, Alfred Jendl, Waław Łobaczewski, Waław Makowski), filozof Witold Rubczyński, polityk Stanisław Henryk Badeni, finansista i działacz społeczny Henryk Kaden, historyk sztuki Feliks Kopera.

Z seminarium Zakrzewskiego (i Smolki) wyszło wielu nauczycieli o ambicjach naukowych, np. Tadeusz Kupczyński, autor książki o powstaniu kościuszkowskim, Ludwik Ręgorowicz piszący o historii szkolnictwa, Kazimierz Szkaradek (Krotoski), autor podręczników szkolnych, badacz dziejów Podhala Edmund Długopolski, regionalista Jan Pęczak (Pęczowski) i inni: Julian Sutowicz, Ludwik Grossé, Władysław Kisielewski, Franciszek Popiołek, Jan Fela, Klemens Hammer, Teofil Klima. Wywarli oni, jak wspominał Jan Hulewicz, „ogromny wpływ na pedagogiczną praktykę nauczania historii w gimnazjach galicyjskich”<sup>79</sup>.

Podsumowując dotychczasowe rozważania, wkład Wincentego Zakrzewskiego w rozwój studium historycznego na Uniwersytecie Jagiellońskim był niewątpliwy. Docenić należy przede wszystkim jego aktywność i zaangażowanie w kształtowanie profesjonalnych historyków. Prowadząc wykłady i seminaria, wskazywał na zasadność solidnej kwerendy i wnikliwej analizy źródeł. I choć nie stworzył własnej szkoły badaczy dziejów nowożytnych (większość bowiem jego uczniów podkreślało równocześnie powiązanie z innymi profesorami – historykami: Józefem Szujskim, Stanisławem Smolką czy Stanisławem Krzyżanowskim), to nie można zaprzeczyć, że miał swój wkład w przygotowanie specjalistów w dziedzinie historii nowożytnej, umiejętnie posługujących się metodą krytyczną i samodzielnie opracowujących i wydających edycje źródeł pochodzących z tej epoki.

## Bibliografia

### Źródła

Archiwum Uniwersytetu Jagiellońskiego

- WF II 42 Protokoły posiedzeń Rady Wydziału Filozoficznego.
- WF II 135 Katedra historii powszechnej.
- WF II 138 Seminarium Historyczne 1861–1918.
- WF II 504, Teczki akt doktorskich, podania o dopuszczenie do egzaminów ścisłych, ocena pracy, załączniki 1860–1945.
- WF II 507 Album Doctorum Philosophiae z lat 1815–1887.
- WF II 508 Album Doctorum Philosophiae z lat 1888–1927.
- S II 857 Zespół Senatu Akademickiego. Katedry i seminaria historyczne.

<sup>79</sup> J. Hulewicz, *Dyskusja [w:] Spór o historyczną szkołę krakowską*, s. 291.

- S II 519 Liber promotionum Universitatis Jagellonicae 1872–1893.
- S II 520 Liber promotionum Universitatis Jagellonicae 1893–1910.
- S II 658 Doktoraty za czasów austriackich 1850–1918.

Derżawnyj Archiw Lwiwskojji Oblaсти we Lwowie:

- f. 26, op. 7, spr. 144, 161, Uniwersytet Lwowski. Wydział Filozoficzny. Programy wykładów 1872/73.
- f. 254, op. 1, spr. 355, List W. Czermaka do L. Finkla. Kraków, 12 marca 1892, k. 103–104.

Zakład Narodowy im. Ossolińskich. Dział Rękopisów. Rps Ossol. 7351/II, Życiorys Stanisława Zakrzewskiego [w:] *Papiery Stanisława Zakrzewskiego*, t. 9.

*Spis wykładów odbywać się mających w c.k. Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie 1872/1873–1908/1909.*

*Stanisłai Hosii Epistolae Ed. F. Hipler et V. Zakrzewski*, t. I 1525–1550, t. II 1551–1558, Cracoviae 1886–1888.

W.Z. [Wincenty Zakrzewski] *Rec. F.K. Szlosser, Dzieje powszechne*, „Przegląd Krytyczny” 1876, nr 8, s. 285.

Zakrzewski W., *Adolf Pawiński 1840–1896. Zarys dziejów żywota i pracy*, Petersburg 1897.

Zakrzewski W., *Historia powszechna na klasy wyższe szkół średnich*, t. I: *Historia starożytna*, Lwów 1891; t. II: *Historia wieków średnich*, Kraków 1894; t. III: *Historia nowożytna*, Kraków 1899.

Zakrzewski W., *Stefan Batory. Przegląd historii jego panowania i program dalszych nad nią badań*, Kraków 1887.

Zakrzewski W., *Stosunki Stolicy Apostolskiej z Iwanem Groźnym*, „Przegląd Polski” 1872, II, III, Odb. Kraków 1873.

Zakrzewski W., *Xawery Liske 1838–1891. Wspomnienie pośmiertne*, Kraków 1891.

### Opracowania

Barycz H., *Stanisław Smolka w życiu i w nauce*, Kraków 1975.

Barycz H., *Wojciecha Kętrzyńskiego starania o katedrę uniwersytecką w Krakowie*, Wrocław 1948.

Bończa-Tomaszewski N., *Źródła narodowości. Powstanie i rozwój polskiej świadomości w II połowie XIX i na początku XX wieku*, Wrocław 2006.

Boratyński L., *Wincenty Zakrzewski*, „Kwartalnik Historyczny” 1918, t. 32, s. 393–407.

Bujak F., *Drogi mojego rozwoju umysłowego*, „Nauka Polska. Jej potrzeby, organizacja i rozwój” 1927, t. VI, s. 98–99.

*Historia w Uniwersytecie Lwowskim. Badanie i nauczanie do 1939 r.*, red. J. Maternicki, J. Pisulińska, L. Zaskilniak, Rzeszów 2016.

Hoesick F., *Powieść mojego życia (dom rodzicielski)*, Wrocław–Kraków 1959.

*Koło Historyków Studentów UJ w latach 1892–1967*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego. Prace Historyczne”, z. 25, Kraków 1968.

*Kronika Uniwersytetu Jagiellońskiego od r. 1864 do r. 1887. Obraz jego stanu dzisiejszego wraz z rzeczą o rektorach od czasów najdawniejszych*, Kraków 1887.

Maternicki J., *Dydaktyka historii w Polsce 1773–1918*, Warszawa 1974.

Opatrny J.W., *Z seminarium ś.p. Prof. Wincentego Zakrzewskiego [w:] I Sprawozdanie Dyrekcji Państwowego Seminarium Nauczycielskiego Męskiego w Kielcach za rok szkolny 1917–18*, s. 3–5.

Puszka A., *Nauczyciele historii i geografii państwowych szkół średnich w Galicji*, Lublin 1999.

- Spór o historyczną szkołę krakowską W stulecie katedry historii polskiej UJ 1869–1969*, red. C. Bobińska, J. Wyrozumski, Kraków 1972.
- Stachowska K., *Z listów Wincentego Zakrzewskiego do Tadeusza Smoleńskiego z lat 1905–1908*, „Rocznik Biblioteki PAN w Krakowie”, 1989, s. 125–142.
- Stinia M., *Uniwersytet Jagielloński w latach 1971–1914: modernizacja procesu nauczania*, Kraków 2014.
- Środowiska historyczne II Rzeczypospolitej. Materiały konferencji naukowej w Krynicy w 1989 roku*, red. J. Maternicki, Warszawa 1990.
- Toczek A., *Lwowskie środowisko historyczne i jego wkład w kulturę książki i prasy (1860–1918)*, Kraków 2013.
- Toczek A., *Wojciech Kętrzyński (1838–1918) [w:] Złota księga historiografii lwowskiej XIX i XX wieku*, red. J. Maternicki, współpr. L. Zaskilniak, t. I, Rzeszów 2007, s. 139–156.
- Wspomnienia wychowanków Uniwersytetu Jagiellońskiego*, red. i wstęp K. Wyka, Kraków 1864.
- Wspomnienia z życia i działalności Koła Historyków U.U.J. w latach 1892–1927*, Kraków 1928.

### The didactic work of Wincenty Zakrzewski at the Jagiellonian University (1872–1918)

#### Summary

Wincenty Zakrzewski (1844-1918) served as the head of the department of contemporary world history at the Jagiellonian University from 1872 until 1918. He conducted lectures on ancient and modern world history and was appointed co-director of the historical seminar. His teaching significantly contributed to the professionalization of historical research in Polish lands. Educated at German universities, Zakrzewski emphasized specialized training in modern history.

**Keywords:** Wincenty Zakrzewski, Jagiellonian University, department of contemporary world history, historical seminar, education and science